Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 25/11/2026 15:26:31

Studia Iuridica Lublinensia vol. 34, 1, 2025
DOI: 10.17951/sil.2025.34.1.307-317

Anna Błachnio-Parzych
Kozminski University, Poland
ORCID: 0000-0002-2392-3479
ablachnioparzych@kozminski.edu.pl

Prawo do rozpoznania sprawy przez niezależny i bezstronny sąd a udział w jego składzie sędziego delegowanego przez Ministra Sprawiedliwości. Glosa krytyczna do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2024 r. (III KK 125/24, LEX nr 3710040)

The Right to an Independent and Impartial Court and Participation in a Panel of a Judge Seconded by the Minister of Justice. Disapproving Commentary on the Decision of the Supreme Court of 24 April 2024 (II KK 125/24, LEX no. 3710040)

ABSTRACT

The commented decision of the Supreme Court of 24 April 2024 (II KK 125/24, LEX no. 3710040) concerns the issue of the right to an independent and impartial court in relation to the participation in a panel a judge seconded by the Minister of Justice pursuant to Article 77 § 1 (1) of the Act of 27 July 2001 – Law on the Organisation of the Common Courts. The importance of this issue in recent years results from controversial decisions of the Minister of Justice and the position expressed by the Court of Justice of the European Union in the judgment of 16 November 2021, in joined cases C-748/19 to C-754/19 (criminal proceedings against WB et al.), which questioned the current shape of this institution from the perspective of the right to a court. Taking into account the arguments formulated therein, the manner of its interpretation in the Supreme Court's jurisprudence should be assessed negatively. The choice of the decision of 24 April 2024 as the subject of a critical reference

CORRESPONDENCE ADDRESS: Anna Błachnio-Parzych, PhD, Dr. Habil., Professor at Kozminski University, Department of Criminal Law, Kozminski University (Warsaw), 57/59 Jagiellońska, 03-301 Warsaw, Poland.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 25/11/2026 15:26:31

to the position taken by the Supreme Court results from its justification, which is a clear example of failure to take into account the argumentation contained in the judgment of the Court of Justice of the European Union.

Keywords: the right to a court; judge seconded to a higher court; improper composition of the court; principle of separation of powers

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2024 r. (III KK 125/24)[1] dotyczy spełnienia konstytucyjnego wymogu rozpoznania sprawy przez niezależny i bezstronny sąd wówczas, gdy w jego składzie zasiada sędzia delegowany przez Ministra Sprawiedliwości na podstawie art. 77 § 1 pkt 1 u.s.p.[2] Wybór tego orzeczenia jako przedmiotu krytycznego odniesienia do stanowiska zajmowanego przez Sąd Najwyższy wynika z jego uzasadnienia, które stanowi jaskrawy przykład braku uwzględnienia argumentacji zawartej w wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) z dnia 16 listopada 2021 r. w sprawach połączonych od C-748/19 do C-754/19 (postępowanie karne przeciwko WB i in.).[3] Wyrok ten zostanie omówiony w dalszej części glosy. W tym miejscu należy nadmienić, że podważa on obecny kształt instytucji delegowania sędziego w prawie polskim. Podczas gdy w wielu innych orzeczeniach Sądu Najwyższego brak uwzględniania konsekwencji tego wyroku TSUE uzasadniany jest jego określoną interpretacją, która w mojej ocenie nie zasługuje na akceptację, to w glosowanym orzeczeniu – pomimo poświęcenia znacznej części jego uzasadnienia instytucji delegowania sędziego przez Ministra Sprawiedliwości, a nawet odwołania do dotyczących tej instytucji zagadnień szczegółowych niemających żadnego znaczenia w badanej sprawie – Sąd Najwyższy pominął fakt wydania nadmienionego wyroku TSUE.

Przechodząc do realiów procesowych, w których wydane zostało glosowane postanowienie, należy wskazać, że Sąd Najwyższy oddalił w nim jako oczywiście bezzasadną kasację obrońcy skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 18 października 2023 r. (IV Ka 1079/23), utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Wadowicach z dnia 8 marca 2023 r. (II K 834/22). Jednym z zarzutów sformułowanych w kasacji było naruszenie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.,[4] wynikające z tego, że w składzie sądu II instancji zasiadał sędzia Sądu Rejonowego delegowany do sądu wyższej instancji przez Ministra Sprawiedliwości. Obrońca uzasadnił ten zarzut, odwołując się do wskazanego wyżej wyroku TSUE i sformułowanych w nim argumentów.

[1] LEX nr 3710040.

[2] Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz.U. 2024, poz. 334, ze zm.).

[3] ECLI:EU:C:2021:931.

[4] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. 2024, poz. 37, ze zm.).

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 25/11/2026 15:26:31

W postępowaniu odwoławczym sprawa rozpoznawana była przez trzyosobowy skład sędziowski, w którym zasiadało dwóch sędziów Sądu Okręgowego oraz sędzia Sądu Rejonowego delegowany przez Ministra Sprawiedliwości w dniu 6 października 2022 r. na podstawie art. 77 § 1 pkt 1 u.s.p. do pełnienia obowiązków sędziego Sądu Okręgowego na okres od 10 października 2022 r. do 9 października 2023 r. Na podstawie kolejnej decyzji Ministra Sprawiedliwości ten sam sędzia został delegowany do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Okręgowym w Krakowie od 10 października 2023 r. na czas nieokreślony.

Oceniając zarzut naruszenia art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. jako niezasadny, Sąd Najwyższy powołał się na art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE,[5] z którego wynika, że państwa członkowskie mogą określać zasady delegowania sędziów mające wpływ na skład organu orzekającego oraz czas wykonywania obowiązków delegowanych sędziów, a także uregulować odwołanie z delegowania. Następnie Sąd Najwyższy powołał argument dotyczący czasu funkcjonowania instytucji delegowania sędziego do innego sądu w prawie polskim. Zaakcentował, że ta instytucja funkcjonuje od „blisko stu lat", gdyż przewidziana została po raz pierwszy w art. 105 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych.[6] Przyznał, że pod jej adresem wysuwane były w literaturze krytyczne argumenty. Zarzucano jej, że powierzenie kompetencji do delegowania sędziego Ministrowi Sprawiedliwości jako organowi władzy wykonawczej czyni wyłom od zasady trójpodziału i równowagi władz wyrażonej w art. 10 ust. 1 Konstytucji RP[7] oraz zasady odrębności i niezależności sądownictwa od innych władz, o jakiej mowa w art. 173 Konstytucji RP. Dlatego postulowano przekazanie tego uprawnienia Krajowej Radzie Sądownictwa jako organowi konstytucyjnemu ulokowanemu – w jej ówczesnym kształcie – w ramach władzy sądowniczej.[8]

Odnosząc się do tych wątpliwości, Sąd Najwyższy powołał się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 stycznia 2009 r. (K 45/07),[9] w którym Trybunał uznał, że art. 77 § 1 pkt 1, 3 i 4 oraz § 2, 2a i 3a u.s.p. są zgodne z art. 10 ust. 1, art. 45 ust. 1 i art. 173 Konstytucji RP oraz nie są niezgodne z art. 180 ust. 2 Konstytucji RP. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego przyznanie Ministrowi Sprawiedliwości kompetencji do delegowania sędziów za ich zgodą do wykonywania czynności sędziego w innym sądzie lub czynności administracyjnych nie narusza zasady

[5] Traktat o Unii Europejskiej z dnia 7 lutego 1992 r. (Dz.Urz. C 202/13, 7.06.2016).

[6] Dz.U. 1928, nr 12, poz. 93.

[7] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483, z późn. zm.).

[8] T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, [w:] *Komentarz do Prawa o ustroju sądów powszechnych i ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa*, red. J. Gudowski, Warszawa 2002, s. 267–268. Zob. również aprobatę dla tego stanowiska: S. Dąbrowski, A. Łazarska, [w:] *Prawo o ustroju sądów powszechnych*, red. A. Górski, Warszawa 2013, s. 347–348.

[9] OTK ZU 2009, nr 1A, poz. 3.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 25/11/2026 15:26:31

podziału władz. Fakt powierzenia organowi władzy wykonawczej uprawnienia do delegowania sędziów nie oznacza, że otrzymał on instrument, który dawałby władzy wykonawczej prawo do rozstrzygania indywidualnych spraw typu sądowego lub wiążącego wpływania na rozstrzyganie takich spraw.

W dalszej części uzasadnienia glosowanego orzeczenia Sąd Najwyższy odniósł się do praktyki delegowania sędziego przez sekretarza stanu lub podsekretarza stanu Ministerstwa Sprawiedliwości. Jak już wspomniano, w związku z tym, że w badanej sprawie decyzja o delegowaniu została wydana przez Ministra Sprawiedliwości, zagadnienie to nie miało znaczenia dla sprawy. Sąd Najwyższy podkreślił jednak, że ta praktyka została zaakceptowana w podjętej w dniu 14 listopada 2007 r. uchwale pełnego składu Sądu Najwyższego,[10] która z chwilą jej podjęcia uzyskała moc zasady prawnej, a zatem wiąże wszystkie składy orzekające Sądu Najwyższego. Dodał nawet, ilu sędziów brało udział w jej wydaniu oraz ile zgłoszono zdań odrębnych do uchwały i jej uzasadnienia.

Następnie Sąd Najwyższy przytoczył zawarte w art. 77 u.s.p. wymogi dotyczące aktu delegowania sędziego przez Ministra Sprawiedliwości do orzekania w sądzie wyższego rzędu. W ramach tych wymogów Sąd Najwyższy podkreślił wyrażenie zgody przez sędziego na akt delegowania. Powołując się na nadmienioną wcześniej uchwałę pełnego składu Sądu Najwyższego, stwierdził, że decyzja o delegowaniu stanowi zrealizowanie wyrażonej przez sędziego woli jego delegowania do sądu wyższego rzędu. Dlatego ta decyzja ma charakter porządkowy, organizacyjny, a nie stanowi narzucenia przez podmiot zwierzchni podmiotowi podporządkowanemu określonego obowiązku.

W dalszej części Sąd Najwyższy odniósł się do kolejnego zagadnienia, również niemającego znaczenia dla badanej sprawy (chociaż ważnego z uwagi na błędną praktykę delegowania sędziów na czas wykonywania określonej funkcji, co do której Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 14 września 2022 r. o sygn. I KZP 10/22 stwierdził, że jest to delegacja, która nie znajduje umocowania w ustawie i nie wywołuje skutków prawnych),[11] a mianowicie sposobu określenia czasu trwania delegacji sędziego. Stwierdził, że czas trwania delegacji może być określony w „rozmaity sposób". Istotne jest, aby określono początkową datę ważności delegacji oraz aby dotyczyła ona pewnego okresu wykonywania przez sędziego różnego rodzaju czynności. W końcowej części swojej argumentacji Sąd Najwyższy powołał się na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2020 r. (III KO 74/20),[12] w którym powtórzono przedstawioną wcześniej tezę wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 stycznia 2009 r. (K 45/07), zgodnie z którą

[10] Uchwała pełnego składu SN z dnia 14 listopada 2007 r., BSA I-4110-5/07, OSNKW 2008, nr 3, poz. 23.

[11] Postanowienie SN z dnia 14 września 2022 r., I KZP 10/22, OSNK 2022, nr 11–12, poz. 40.

[12] LEX nr 3126227.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 25/11/2026 15:26:31

przyznanie Ministrowi Sprawiedliwości kompetencji do delegowania sędziów, za ich zgodą, do wykonywania czynności sędziego w innym sądzie nie narusza tego aspektu podziału władz, który akcentuje separację władz z uwagi na „minimum wyłączności kompetencyjnej".

Przechodząc do oceny tego orzeczenia, należy wskazać, że jego krytyka wynika z pominięcia w argumentacji Sądu Najwyższego wyroku TSUE z dnia 16 listopada 2021 r., w którym podważono obecny kształt instytucji delegowania sędziego przez Ministra Sprawiedliwości. Trybunał Sprawiedliwości UE podzielił w nim wątpliwości sformułowane przez Sąd Okręgowy w Warszawie i stwierdził: „Artykuł 19 ust. 1 akapit drugi TUE odczytywany w świetle art. 2 TUE oraz art. 6 ust. 1 i 2 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/343 z 9 marca 2016 r. w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie przepisom krajowym, zgodnie z którymi minister sprawiedliwości państwa członkowskiego może, na podstawie kryteriów, które nie zostały podane do publicznej wiadomości, z jednej strony delegować sędziego do sądu karnego wyższej instancji na czas określony albo na czas nieokreślony, a z drugiej strony w każdym czasie, na podstawie decyzji, która nie zawiera uzasadnienia, odwołać sędziego z tego delegowania, niezależnie od tego, czy nastąpiło ono na czas określony, czy na czas nieokreślony". W uzasadnieniu tego wyroku przyznano, że zgoda sędziego na delegowanie, która została zaakcentowana także w glosowanym postanowieniu, stanowi istotne zabezpieczenie proceduralne. Nie niweluje ona jednak możliwości wywierania wpływu na sędziów delegowanych przez Ministra Sprawiedliwości w sposób mogący budzić wątpliwości co do ich niezawisłości.

Przyczyną takiej oceny tej instytucji jest brak przejrzystości kryteriów decyzji o delegowaniu sędziego do sądu wyższego rzędu. Nie zostały one nigdzie sformułowane, nie są też podawane do publicznej wiadomości. Podczas delegowania sędzia w każdej chwili może zostać odwołany z delegacji przez Ministra Sprawiedliwości. Ustawa nie wymaga nawet zachowania okresu uprzedzenia o podjęciu takiej decyzji. Podobnie jak w przypadku decyzji o delegowaniu, nie zostały sformułowane kryteria stanowiące podstawę decyzji o odwołaniu z delegacji; nie są one znane sędziemu delegowanemu, bo decyzja nie wymaga uzasadnienia oraz nie są one podawane do publicznej wiadomości. Trybunał Sprawiedliwości UE zwrócił również uwagę, że decyzja o odwołaniu z delegacji nie podlega zaskarżeniu i w sytuacji, gdy sędzia nie zgadza się z tą decyzją, może ona powodować skutki analogiczne do kary dyscyplinarnej.

Te okoliczności mogą wywoływać u sędziego delegowanego poczucie, że powinien spełnić oczekiwania Ministra Sprawiedliwości i że jest mu podporządkowany. U podmiotu, którego sprawa jest rozpoznawana przez sędziego delegowanego, te okoliczności mogą prowadzić do poczucia, że na decyzje sędziego delegowanego może wpływać jego obawa przed odwołaniem z delegacji.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 25/11/2026 15:26:31

Trybunał Sprawiedliwości UE zwrócił uwagę także na systemowe uwarunkowania tej instytucji w Polsce. W związku z tym, że Minister Sprawiedliwości jest jednocześnie Prokuratorem Generalnym, to jako przełożony wszystkich prokuratorów ma możliwość wywierania na nich wpływu. Dzięki instytucji delegowania sędziego ma również możliwość wywierania wpływu na tych członków składu sędziowskiego, którzy są sędziami delegowanymi.

W związku z informacjami przekazanymi przez Sąd Okręgowy w Warszawie, który sformułował pytania prejudycjalne, TSUE zwrócił uwagę na sytuację, w której sędzia delegowany pełni jednocześnie funkcję rzecznika dyscyplinarnego sędziów sądów powszechnych. W takiej sytuacji pozostali członkowie składu orzekającego mogą się obawiać, że sędzia delegowany będzie prowadził przeciwko nim postępowanie dyscyplinarne. Tym samym w ocenie TSUE w sytuacji, gdy sędzia delegowany pełni taką funkcję, władza wykonawcza zyskuje możliwość wpływu także na innych sędziów za pośrednictwem sędziego delegowanego.

Podsumowując, TSUE stwierdził, że instytucja delegowania sędziego, o której mowa w art. 77 § 1 pkt 1 u.s.p., nie zapewnia gwarancji niezawisłości i bezstronności sędziów delegowanych.[13]

W postanowieniu wydanym w tym samym dniu, co wyrok TSUE, czyli 16 listopada 2021 r., Sąd Najwyższy ograniczył zakres spraw, do których mogą być odnoszone konsekwencje tego wyroku.[14] Powołując się na orzecznictwo TSUE, stwierdził, że prawo Unii Europejskiej nie zobowiązuje sądów krajowych do podważania prawomocnych orzeczeń. Z uwagi na znaczenie zasady powagi rzeczy osądzonej dla zapewnienia stabilności prawa i stosunków prawnych oraz prawidłowego administrowania wymiarem sprawiedliwości, wyrok TSUE nie może stanowić samodzielnej podstawy do wzruszenia prawomocnego orzeczenia wydanego przed tą datą.[15]

Pomimo ograniczenia w ten sposób zakresu praktycznych konsekwencji wyroku TSUE Sąd Najwyższy nie uwzględnił zawartego w nim stanowiska w sprawach, w których rozpoznawał zarzuty dotyczące nienależytej obsady sądu w odniesieniu do orzeczeń wydanych po 16 listopada 2021 r. W pierwszym z tego typu orzeczeń, uzasadniając decyzję o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej, Sąd Najwyższy negatywnie ocenił zaobserwowane w ostatnich latach przypadki delegowania sędziów przy zastosowaniu niejasnych kryteriów, z pominięciem stopnia

[13] Zob. J. Denka, *Delegowanie sędziów przez Ministra Sprawiedliwości. Glosa do wyroku TS z 16.11.2021 r., C-748/19–C-754/19*, „Europejski Przegląd Sądowy" 2023, nr 4, s. 40–45.

[14] Postanowienie SN z dnia 16 listopada 2021 r., II KK 484/21, LEX nr 3275919.

[15] Zob. np. postanowienie SN z dnia 25 listopada 2021 r., II KK 379/20, LEX nr 3328252; postanowienie SN z dnia 9 marca 2022 r., II KO 126/21, LEX nr 3405573; wyrok SN z dnia 29 marca 2022 r., II KK 337/21, LEX nr 3418038; postanowienie SN z dnia 10 maja 2022 r., III KK 137/22, LEX nr 3435871; postanowienie SN z dnia 14 listopada 2022 r., V KK 445/22, LEX nr 3519674; postanowienie SN z dnia 27 września 2023 r., IV KK 390/23, LEX nr 3610323.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 25/11/2026 15:26:31

pośredniego w strukturze sądownictwa, jak również przypadki odwołań sędziów z delegacji w okolicznościach, które mogłyby prowadzić do przypuszczenia, że te decyzje stanowiły reakcję na wydanie przez sędziów delegowanych określonych orzeczeń. Pomimo zaprezentowanej wcześniej argumentacji TSUE Sąd Najwyższy stwierdził, że fakt udziału w składzie orzekającym sędziego delegowanego na podstawie art. 77 § 1 pkt 1 u.s.p. nie może być samodzielną podstawą do stwierdzenia, że sąd nie był należycie obsadzony. W związku z koniecznością ścieśniającej wykładni art. 439 § 1 k.p.k. każdorazowo powinna zostać przeprowadzona analiza, czy zostały spełnione wymogi w zakresie minimalnego standardu bezstronności, które stosowane są wówczas, gdy Sąd Najwyższy wypowiada się w kwestii udziału w składzie orzekającym osoby powołanej na urząd sędziego przez Prezydenta RP na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw.[16] Za przyjęciem, że sąd, w którego składzie zasiadał sędzia delegowany przez Ministra Sprawiedliwości, był nienależycie obsadzony, ma przemawiać fakt jednoczesnego delegowania sędziego i powołania go na stanowisko prezesa sądu, rzecznika dyscyplinarnego lub wydanie przez niego orzeczenia w sprawie, która jest w polu zainteresowania czynnika politycznego, które to orzeczenie może być interpretowane jako spełniające oczekiwania Ministra Sprawiedliwości.

To stanowisko było wielokrotnie przywoływane w innych orzeczeniach Sądu Najwyższego. Przykładowo w postanowieniu z dnia 23 czerwca 2022 r. (IV KK 164/22) Sąd Najwyższy stwierdził, że brak niezawisłości i bezstronności sędziego musi wynikać nie tylko z faktu delegacji, lecz także z innych okoliczności związanych z delegacją albo równocześnie z nią występujących, które zostały określone jako okoliczności o kwalifikowanym znaczeniu.[17] Pomocnicze znaczenie w tym przedmiocie ma test bezstronności, o którym mowa w uchwale składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r.[18]

Tym samym Sąd Najwyższy nie uwzględnił argumentacji wynikającej z wyroku TSUE, w którym decydujące znaczenie dla zajętego stanowiska miał ustawowy kształt instytucji delegowania sędziego przez Ministra Sprawiedliwości w prawie polskim. Pełnienie przez sędziego delegowanego dodatkowo funkcji rzecznika dyscyplinarnego powołane zostało przez TSUE jako okoliczność świadcząca o tym, że udział takiego sędziego w składzie orzekającym może mieć wpływ również na innych sędziów. Tymczasem w orzecznictwie Sądu Najwyższego pełnienie dodatkowo określonych funkcji przez sędziego delegowanego zostało potraktowane jako główne

[16] Dz.U. 2018, poz. 3.

[17] Postanowienie SN z dnia 23 czerwca 2022 r., IV KK 164/22, LEX nr 3370367.

[18] Uchwała składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych SN z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20, OSNKW 2020, nr 2, poz. 7.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 25/11/2026 15:26:31

kryterium stwierdzenia braku jego niezawisłości i bezstronności. Z przywołanych orzeczeń wynika, że Sąd Najwyższy oczekuje od skarżącego powołania okoliczności dotyczących kumulacji delegacji z pełnieniem określonych funkcji, zachowania sędziego delegowanego lub innych okoliczności wymienionych w teście bezstronności. Sąd Najwyższy nie traktuje zagrożeń wynikających z samego kształtu instytucji delegowania sędziego przez Ministra Sprawiedliwości w taki sposób, jak wynika to z wyroku TSUE. Wprawdzie w tym wyroku podkreślono, że to sąd odsyłający, czyli sąd krajowy, dokonuje oceny, czy ogół warunków, na jakich Minister Sprawiedliwości może delegować sędziego i odwołać go z delegacji, pozwala na stwierdzenie, że sędziowie delegowani objęci są gwarancjami niezawisłości i bezstronności, ale w powołanych orzeczeniach Sądu Najwyższego brak odniesienia do tych okoliczności, które miały kluczowe znaczenie dla stanowiska TSUE.

Z orzeczenia TSUE wynika, że kluczowe znaczenie dla negatywnej oceny tej instytucji ma możliwość wywierania wpływu na sędziego delegowanego przez Ministra Sprawiedliwości wynikająca z kształtu tej instytucji. Trybunał Sprawiedliwości UE nie stwierdził, że ta zależność ma miejsce tylko wówczas, gdy sędzia pełni określoną funkcję bądź gdy ta zależność znalazła swój wyraz w zachowaniu tego sędziego. O tej zależności świadczy sama możliwość odwołania sędziego z delegacji w każdym czasie, brak konieczności uzasadnienia decyzji o odwołaniu z delegacji, brak możliwości zaskarżenia tej decyzji przez sędziego delegowanego. Te okoliczności przemawiają za stwierdzeniem, że obecny kształt instytucji delegowania sędziego na podstawie art. 77 § 1 pkt 1 u.s.p. stwarza tak duże zagrożenie dla bezstronności i niezależności sędziego, iż udział w składzie orzekającym sędziego delegowanego nie gwarantuje prawa do rozpoznania sprawy przez niezależny i bezstronny sąd. Tym samym udział w składzie sędziego delegowanego nie gwarantuje bezstronności sądu w aspekcie instytucjonalnym i dlatego świadczy o wystąpieniu bezwzględnej przyczyny odwoławczej. Trudno powstrzymać się od refleksji, że jeśli zestawić sytuację sędziego delegowanego i sędziego powołanego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w trybie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r., to obecny kształt instytucji delegowania sędziego prowadzi do większego ryzyka dla bezstronności i niezależności sędziego. Stan zależności sędziego utrzymywany jest bowiem przez cały okres jego delegacji.

Wracając do glosowanego orzeczenia Sądu Najwyższego, to na tle innych przywołanych orzeczeń prezentuje się ono wyjątkowo. Pomimo krytycznej oceny tego, w jaki sposób Sąd Najwyższy dokonał interpretacji wyroku TSUE z dnia 16 listopada 2021 r., w przywołanych orzeczeniach Sąd Najwyższy dał wyraz tego, że jest świadomy, iż wydane zostało orzeczenie kwestionujące kształt instytucji delegowania sędziego przez Ministra Sprawiedliwości. Przyjmując, że w razie udziału w składzie orzekającym sędziego delegowanego konieczne jest przeprowadzenie nadmienionego wcześniej testu bezstronności, Sąd Najwyższy dążył do ograniczenia konsekwencji wynikających z wyroku TSUE. Tymczasem w glosowanym orzecze-

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 25/11/2026 15:26:31

niu Sądu Najwyższego wyrok TSUE kwestionujący kształt instytucji delegowania sędziego przez Ministra Sprawiedliwości jako gwarantujący prawo do sądu, do którego w uzasadnieniu kasacji odwołał się obrońca, został całkowicie pominięty. W nawiązaniu do wspomnianego wcześniej postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2021 r. (II KK 484/21) należy podkreślić, że w badanej sprawie nie tylko orzeczenie, którego dotyczył zarzut naruszenia art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., zostało wydane po 16 listopada 2021 r., ale także decyzja o delegowaniu sędziego została podjęta przez Ministra Sprawiedliwości po wydaniu przez TSUE wyroku.

Lektura uzasadnienia glosowanego orzeczenia skłania do pytania, czego wyrazem jest całkowite pominięcie orzeczenia TSUE przy jednoczesnym obszernym omówieniu instytucji delegowania sędziego oraz omówieniu kolejnych problemów dotyczących kształtu tej instytucji i praktyki jej stosowania, które pojawiały się w długiej historii jej funkcjonowania, a które w badanej sprawie nie miały żadnego znaczenia. Powołanie przez Sąd Najwyższy w pierwszej kolejności art. 19 ust. 1 TUE mogło służyć podkreśleniu, że unormowanie instytucji delegowania sędziego należy do kompetencji prawodawcy krajowego. Ten przepis zawiera obowiązek zapewnienia przez państwa członkowskie skutecznej ochrony uprawnień wywodzonych przez jednostki z prawa unijnego. Warunkiem tej skuteczności jest dostęp do niezależnego i bezstronnego sądu. Jako jego odpowiednik traktowany jest art. 47 KPP,[19] z którego wynika m.in. prawo do skutecznego środka prawnego przed niezależnym i bezstronnym sądem. Dodać należy, że w porządku krajowym ta gwarancja została przewidziana przez art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Fakt, że określona instytucja normowana jest przez prawodawcę krajowego, nie oznacza, że jej kształt jest obojętny i nie podlega kontroli także z perspektywy gwarancji przewidzianych w prawie unijnym.[20]

Odnosząc się do kolejnego argumentu, to długi, bo blisko stuletni okres funkcjonowania tej instytucji w tym samym kształcie nie uwzględnia ewolucji standardów dotyczących rzetelnego postępowania w sprawach karnych, do której doszło na przestrzeni wieku, a jeśli chodzi o prawo do sądu, to akcentowane jest jego wzmocnienie zwłaszcza w ostatnich latach.[21] Tej ewolucji nie uwzględnia również kolejny argument dotyczący pozytywnej weryfikacji tej instytucji przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 15 stycznia 2009 r. (K 45/07). Powołanie się na ten wyrok oraz orzeczenie Sądu Najwyższego aprobujące jego tezę może prowadzić do wniosku, że zdaniem Sądu Najwyższego skoro ta instytucja została już pozytywnie oceniona przez Trybunał Konstytucyjny oraz Sąd Najwyższy, to nie ma

[19] Karta praw podstawowych Unii Europejskiej (Dz.Urz. C 202/389, 7.06.2016).

[20] Zob. więcej: D. Kornobis-Romanowska, [w:] *Traktat o Unii Europejskiej. Komentarz*, red. R. Grzeszczak, D. Kornobis-Romanowska, Warszawa 2023, s. 328–350.

[21] P. Kardas, A. Nieprzecka, *Model delegowania sędziów przez Ministra Sprawiedliwości w świetle art. 6 EKPC*, „Europejski Przegląd Sądowy" 2023, nr 10, s. 18–25.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 25/11/2026 15:26:31

znaczenia stanowisko w tym przedmiocie TSUE i nie ma potrzeby odnoszenia się do zawartej w nim argumentacji. Świadczą o tym również szczegółowe wywody dotyczące badania różnych aspektów tej instytucji przez Sąd Najwyższy, które nie miały żadnego znaczenia w badanej sprawie.

Glosowane orzeczenie można potraktować – odwołując się do motywu dialogu między TSUE i sądami krajowymi – jako przykład takiej jego postaci, która sprowadza się do ignorowania faktu wydania przez TSUE wyroku niezgodnego ze stanowiskiem sądu.

BIBLIOGRAFIA

Literatura

Dąbrowski S., Łazarska A., [w:] *Prawo o ustroju sądów powszechnych*, red. A. Górski, Warszawa 2013.

Denka J., *Delegowanie sędziów przez Ministra Sprawiedliwości. Glosa do wyroku TS z 16.11.2021 r., C-748/19–C-754/19*, „Europejski Przegląd Sądowy" 2023, nr 4.

Ereciński T., Gudowski J., Iwulski J., [w:] *Komentarz do Prawa o ustroju sądów powszechnych i ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa*, red. J. Gudowski, Warszawa 2002.

Kardas P., Nieprzecka A., *Model delegowania sędziów przez Ministra Sprawiedliwości w świetle art. 6 EKPC*, „Europejski Przegląd Sądowy" 2023, nr 10.

Kornobis-Romanowska D., [w:] *Traktat o Unii Europejskiej. Komentarz*, red. R. Grzeszczak, D. Kornobis-Romanowska, Warszawa 2023.

Akty prawne

Karta praw podstawowych Unii Europejskiej (Dz.Urz. C 202/389, 7.06.2016).

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483, z późn. zm.).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 1928, nr 12, poz. 93).

Traktat o Unii Europejskiej z dnia 7 lutego 1992 r. (Dz.Urz. C 202/13, 7.06.2016).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. 2024, poz. 37, ze zm.).

Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz.U. 2024, poz. 334, ze zm.).

Ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2018, poz. 3).

Orzecznictwo

Postanowienie SN z dnia 26 listopada 2020 r., III KO 74/20, LEX nr 3126227.

Postanowienie SN z dnia 16 listopada 2021 r., II KK 484/21, LEX nr 3275919.

Postanowienie SN z dnia 25 listopada 2021 r., II KK 379/20, LEX nr 3328252.

Postanowienie SN z dnia 9 marca 2022 r., II KO 126/21, LEX nr 3405573.

Postanowienie SN z dnia 10 maja 2022 r., III KK 137/22, LEX nr 3435871.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 25/11/2026 15:26:31

Postanowienie SN z dnia 23 czerwca 2022 r., IV KK 164/22, LEX nr 3370367.
Postanowienie SN z dnia 14 września 2022 r., I KZP 10/22, OSNK 2022, nr 11–12, poz. 40.
Postanowienie SN z dnia 14 listopada 2022 r., V KK 445/22, LEX nr 3519674.
Postanowienie SN z dnia 27 września 2023 r., IV KK 390/23, LEX nr 3610323.
Postanowienie SN z dnia 24 kwietnia 2024 r., III KK 125/24, LEX nr 3710040.
Uchwała pełnego składu SN z dnia 14 listopada 2007 r., BSA I-4110-5/07, OSNKW 2008, nr 3, poz. 23.
Uchwała składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych SN z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20, OSNKW 2020, nr 2, poz. 7.
Wyrok SN z dnia 29 marca 2022 r., II KK 337/21, LEX nr 3418038.
Wyrok TK z dnia 15 stycznia 2009 r., K 45/07, OTK ZU 2009, nr 1A, poz. 3.
Wyrok TSUE z dnia 16 listopada 2021 r. w sprawach połączonych od C-748/19 do C-754/19, postępowanie karne przeciwko WB i in., ECLI:EU:C:2021:931.

ABSTRAKT

Glosowane postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2024 r. (II KK 125/24, LEX nr 3710040) dotyczy problematyki prawa do niezależnego i bezstronnego sądu w związku z udziałem w jego składzie sędziego delegowanego przez Ministra Sprawiedliwości na podstawie art. 77 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych. Znaczenie tej problematyki w ostatnich latach wynika z kontrowersyjnych decyzji Ministra Sprawiedliwości oraz ze stanowiska wyrażonego przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 16 listopada 2021 r., w sprawach połączonych od C-748/19 do C-754/19 (postępowanie karne przeciwko WB i in.), w którym zakwestionowany został kształt tej instytucji z perspektywy prawa do sądu. Biorąc pod uwagę sformułowane w nim argumenty, należy negatywnie ocenić sposób jego interpretacji w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Wybór postanowienia z dnia 24 kwietnia 2024 r. jako przedmiotu krytycznego odniesienia do stanowiska zajmowanego przez Sąd Najwyższy wynika z jego uzasadnienia, które stanowi jaskrawy przykład braku uwzględnienia argumentacji zawartej w wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Słowa kluczowe: prawo do sądu; delegowanie sędziego do sądu wyższego rzędu; nienależyty skład sądu; zasada trójpodziału władzy